

# Jesienna zaduma – Elżbieta Adamiak

Nic nie mam  
Zdmuchnęła mnie ta jesień całkiem  
Nawet nie wiem  
Jak tam sprawy za lasem  
Rano wstaję poemat chwałę  
Biorę się za słowo jak za chleb  
Rzeczywiście tak jak księżyc  
Ludzie znają mnie tylko z jednej  
Jesiennej strony  
Nic nie mam  
Tylko z daszkiem nieba zamyślony kaszkiet  
Nie zważam  
Na mody byle jakie  
Piszę wyłącznie piszę wyłącznie  
Uczuć starym drapakiem  
Rzeczywiście tak jak księżyc  
Ludzie znają mnie tylko z jednej  
Jesiennej strony



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych